

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Sierpnia. — Rok 1842.

Sroda.

N<sup>o</sup> 202.

Jutro, Ś. Dominik.

N. PAN 5go z. m. raczył uwolnić P. Alberta *Spinka*, Członka Rady Wychowania Pahl: w Król: Polskiem, stosownie do zanesionej przez niego w tej mierze prośby, od obowiązków takowego urzędu. — Rada Administr: 12go z. m. udzieliła JP. Francis: *Tournelle*, patent na wolno praktykującego Budowniczego klasy 2giej, w całym Królestwie Polskiem; zaś JP. Maurycemu *Koniar*, list przyznania wynalazku, na nowy sposób fabrykacji stali cementowej i lanej na lat 10, w temże Królestwie. — Mianowani przez Komisję Rząd: Sprawiedliwości: *Siedlecki* Konst: Podpisarz Sądu Poli: Pop: Wydz: Piotrkow: Zastępcą Pisarza; *Myszkowski* Józef Aplikant Sado; Zastępcą Podpisarza tegoż Sądu; *Ojrzynski* Flor: Podpisarz Sądu Pok: Pow: Tomaszowskiego, Zastępcą Pisarza; *Maiewski* Bolesł: Aplikant Sadowy, Zastępcą Podpisarza tegoż Sądu; *Piasecki* Jak: Aplikant Są; Zastępcą Podpisarza Sądu Pok: Ptu Sochacz:; *Bronikowski* Alexan: Obronca Prokuratorji Ilnej przy Sądach Gub: Kielecz, Patronem przy Try: Cyw: tejże Gub:; *Karasiński* Xaw: Aplikant Są: przy Tryb C. Gub: Marc:, Patronem przy tymże Tryb:; *Dudyński* Ferd: Komornik przy Są: Pok: Ptu Płoc:, Patronem przy Try: C. Gub: Płoc:; *Lisowski* Jak:, Aplikant w Kancelarji Ilnego Prokuratora przy Sądzie Apellacyjnym, Obronca przy Sądzie Pokoju Powiatu Kowalskiego. — *Pamiętnika Religijno-Moralnego Zeszyt 2gi tomu IIIgo*, wyszedł z druku; w nim mieszczą się artykuły następne: Krótka zmianka o Zgromadzeniach zakonnych w Polsce, przez X. P. S. (ciąg 8my); Kilka myśli o zgodności nauki gwiazdarskiej z Pismem Stew przez A. Ż.; Xiądz Wacław *Sierakowski* (z rękopismu X. M. G.; Chrystjanizm w Algierze, (list P. C. d'A.); Własne zeznanie nowonawróconego P. Alfonsa *Ratisboun'a*; Karanie na Święto Przemienienia Pańskiego o wielkość JEZUSA CHRYSTUSA, przez X. *Boissière*, przełożył X. L. T.; Wspomnienia ważniejszych zdarzeń zaszłych w Archidiece: Warsz: w zeszytach 2ch miesiącach. —

Wczoraj z rana odbył się publiczny popis Wychowanców Instytutu *Głuchoniemych*. Dwadzieścia pięć lat upłynęło od założenia w Warszawie tego pomniku troskliwości Rządu i dobroczynności współ-Obywateli naszych, a Instytut teraz obchodził właśnie *dwierć* wieku swego istnienia. Rok 1842 tym jeszcze dla Zakładu tego pamiętnym będzie, że w nim okres działań jego podwójnie rozszerzonym został przez obmyślenie nowych środków stałego utrzymywania, 60 uczniów, co z dawniejszemi stypendystami 90 teraz wynosi. Wczorajszej uroczystości obecni byli JWW. Prłat Hr: *Żubieński* Nominat Sufr: *Kaliski*, Generał piechoty *Tymofiejew*, Generał *Sobolew* Ober Polimejster, Radca Stanu *Kozłowski* Dyrektor Wydz: Wyznan, Duchowni, Członkowie Rady Nadzorczej Instytutu, i licznie zebrana Publiczność i Damy. Po odbytem examinie Uczniowie i Uczennice celujący otrzymali nagrody i pochwały, a mianowicie: Nagrody: z kl: Istej *Poberesza* Walerja i *Pawłowska* Marjanna; z kl: IIgiej *Mroczykiewicz* Jan; z kl: Vtej *Szumowski* Romuald i *Techmański* Józef. Pochwały zaś: z kl: Istej *Olszewski* Sławester; z kl: IIgiej *Szumański* Józef; z kl: IVtej *Markowski* Ignacy i *Kwiecińska* Marjanna. W ogóle w ciągu roku szkolnego 1841/2, było w Instytucie 64 *głuchoniemych* (z tych 15 płci żeńskiej); 11 terminatorów *głuchoniemych* u różnych Majstrów dochodzących do szkoły Niedzielnej; dalej 6 uczniów ociemniałych. Ogłoszone sprawozdanie przez Szanownego Rektora W. JX. *Szczygielskiego*, obejmuje wiadomość o kończeniu części budowl na rozszerzenie Instytutu przeznaczonych, o przygotowywanej loterji fantowej na pokrycie niektórych wydatków z tego tytułu ponoszonych, niemniej o mającej się wkrótce otworzyć Szkole ociemniałych. — Pozostała Żona po s. p. Ignacym *Maiewskim* Artystcie Orkiestry Wielkiego Teatru, zmarłym wczoraj w wieku lat 44, zaprasza Kolegów i Przyjaciół na exportacją zwłok z Kaplicy XX. *Bernar-*



*dynów, intro o godz. 3ciej z południa smęt; Poważ.*

— *Poezje oryginalne Romana Korab Laskowskiego* wiemyś tomie, wyszły z druku. Zawieraia sześć oddziałów: 1. *Ballady*; 2. *Sielanki*; 3. *Marzenia*; 4. *Elegje*; 5. *Rozmaitości*; 6. *Legenda*. Sprzedają się po wszystkich znaczniejszych Księgarniach; także prenumeratę przyjmują jeszcze do końca b. m. wszystkie stacje Pocztove. Wydanie starowne, Poezja piękna, przedmioty interesujące. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla ubogich od K. B. zł. 10. Na restaurację Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców od Józefa Zareby zł. 84 gr. 15. Z saskiego ogrodu wpłynę: w d. 1 b. m. zł. 15 gr. 5. — Ogłoszone w Nrze 129 Kurjera tegorocznego, dziełko *Zdarzenia charakterystyczne i anegdoty z życia Napoleona, iego ostatnie chwile życia i śmierć*, już wyszło z druku i jest do nabycia prawie we wszystkich Księgarniach Warszawsk, oraz u Wydawcy przy ulicy Kościwiktorskiej pod Nr 2182. — Jednym z świetnych wynalazków, którymi rozum ludzki wzbogacił nauki, jest wynalazek *Mikroskopu słonecznego*. Od *Liberkuna* Anatomisty *Berlińskiego* (1738), *Martina* (1774), aż do sławnego dziś inżyniera *Chevalier* (Szwajce), narzędzie optyczne rzeczne, ulegało rozmaitym ulepszeniom i zmianom; wydoskonalił go *Szwajce*. Aparat w *Warszawie* (na Lasockiem przy ulicy Długiej) okazany jest dziełem tego ostatniego. Za pomocą *Mikroskopu słonecznego*, Człowiek zbadał najskrytsze tajniki organizacji światu; rozpoznał, ukłasyfikował iestestwa organiczne gotemu oku ukryte; odkrył *Monadę*, ową *jedność* najdrobniejszych żyłtek, rozpoczynającą długi szereg istot organicznych zwierzęcych, których *Wieloryby*, *Mammuly*, a teraz nowo wygrzebane *Lewiatany*, są najwyższym dotychczas znanym szczeblem. Korzystaliśmy z pierwszych promieni, które mi zabłyśło słońce po długich dniach sloty, dla widzenia doświadczeń *Mikroskopu*. Narzędzie to powiększa przedmioty (w kwadracie) do 60 milionów razy!!! Tak! *Pchła* zwyczajna sięga głową sutu a nogami podłogi; *Pluska* ukazuje się przejrzystą jak szklanka; *włos ludzki* z osadą swoją, wygląda jak ogromna pałka; kilkuwłosowy promień z war-

koczu nadobnej blondyżki, zdaie się być pękiem lin okrętowych. W kropki wody z kanału *Łazienkowski* czerpniętej, której *widmem* (spectrum) ogromną ścianę zapewniłby można, płasza z nadzwyczajną prędkością mnóstwo rozmaitych żyłtek, w naturze mniejszych od proszku, na *widmie* łokciowych i większych. Żyłatka te różnej postacji, iedne podobne do chrząszczy, drugie do węzów lub gadów, te mnogą ilością nóg, tamte ogromnym opatrzone okiem; są nowym zupełnie dla nas jeszcze nieznanym światem. Ciało ich jest przejrzyste; byle słońce słało promienie iasne, z łatwością rozeznac można cały skład wewnętrzny budowy tych zwierzątek, kanały trawjące, żołądek. Niektóre z nich, iak twierdzą Natraliści, mają aż 4ry żołądki; wierzym, a nieieden z naszych Czytelników, *Gastronom*, życzyłby może dla siebie podobnej wygody. Niemniej zajmujące szczegóły objawia szczypta proszku z *nadgniętego sera szwajcarskiego*: wiadomość co w niej dzieie się, nieiednemu odejmie apetyt do tego *specjału*. *Trąbka*, którą mocha zwyczajna pokarm wysysa, ma więcej łokieć długości, a szerokość stosunkową, etc. Kto zwiedzi to widowisko, pewnie będzie zdziwiony i zadowolony. — Kurs wczorajsz: Listy zastaw; nowe, za 100 złp. rub. sr. od 14 kop. 76 do 14 k. 78 (zł. od 98 gr. 12 do 98 gr. 16); wartość kuponu kopieiek 6 $\frac{2}{3}$ s. — Wczoraj w Wiel. Teat: po *Lunatyczce* przywołani, J. Pani *Dobrzyńska*, J. P. *Matuszyński* i *Stolpe*.

Z *Petersburga* 14/26 *Lipca*. — JEJ CESARSKA MOść Najmilościwiej mianować raczyła: małżonkę Wielkiego Mistrza obrzędów, Hrabinę *Woroncow Daszkow*, małżonkę Rzeczyw: Radcy tajnego, Członka Rady Państwa, Xinę *Druck-Lubecką*, i małżonkę Radcy tajnego, Członka Rady Państwa, Panią *Buturlin*, *Damami kawalerskimi* orderu Śteż *KATARZYNY* 2giej klasy.

*Anglja*. — Królowna *Zofja* prawie zupełnie wzwrok straciła. — Ponieważ Rząd obawiał się aby materiał do cementu nie wyczerpał się w Anglii zupełnie, przeto w nowej taryfie celnej nalożono na towary wychodowe cło ogromne; gdy zaś kilkaset robotników zostało przez to pozbawionych chleba, a przekonano się, że oba-



wa o brak cementu jest bezzasadną, cło tymczasowo zniesiono, pod warunkiem, iż takowe będąc musiało być opłacone jeśli Parlament poczyni jakie zmiany. Mnóstwo cementu wywożą do *Hamburga* do nowo-budujących się domów. — Potwierdza się wiadomość, że argentyński Admirał *Brown* przeszedł na stronę Prezesa *Fruktusa River* w *Montevideo*, za co otrzymał 200,000 dollarów.

*Ameryka.* — Do *Nowego Jorku* przybyło w miesiącach *Kwiet.*, *Maiu* i *Czerwcu* r. b. 42,000 *Europejczyków* na osiedlenie; dnia 30 *Czerwca* liczba tych przybyszów była największą, bo wynosiła 3008 osób.

*Francja.* — Szpital w *Wersalu* otrzymał legat 460,000 złp. zapisany mu przez Radcę Prefektury *Dutarre*. Od niejakiego czasu mnożą się bardzo we *Francji* zapisy dobroczynne. — *Wiktor Hugo* jako Prezes Instytutu, złożył Królowi adres pocieszenia w imieniu tego zakładu. — Król po posłuchaniu udzielonem w pałacu *Tjulerji*, wyjechał do *S. Klu.* — Muzyka w czasie *Mszy* za duszę *Xcia Orleanś*: ma być wykonana przez 400 *Artystów*. — *P. Lhone* jadąc omnibusem, pierwszy spostrzegł rozbrykanie się koni Królewicza i pędzącego za pojazdem lokaja. *P. Lhone* wyskoczył z pojazdu, lecz w tej chwili nastąpiło straszne spadnięcie *Xięcia*. — *Pannu Guizot* (*Gizo*) 21go z. m. przy wyjeździe z jego letniego mieszkania, rozbrykały się konie. Minister został bardzo przestraszony. — W tych dniach przywieziono do *Paryża* 5 skrzyń z starożytnościami algierskimi. — Otrzymałmyś wiadomość, że Król 26go z. m. osobiście zagał posiedzenia Izb.

*Hiszpanja.* — *P. Ventoza*, jeden z Profesorów w pałacu Królewskim, ośmielił się Królowej wręczyć portret starszego Syna Infanta *Don Franciszka*; gdy to doszło do uszu *Pana Arguelles*, zażądał także bezwłocznego oddalenia *Ventozy*. Opiekun Królowej niechętny jest wszystkim co pochodzi od Królowej Wdowy lub Infanta *Don Franciszka*. — Rząd dowiedziawszy się, iż tenże Infant wszedł w stosunki z Deputowanymi opozycji, wynurzył życzenie, aby Infant swój wyjazd z stolicy przyspieszył. — *P. Aguilar* Poseł w *Lis-*

*bonie*, zażądał aby na mocy układu między *Ferdynandem VII*ym a *Don Michałem*, utworzona została żegluga na rzecę *Tagu*; aby 4rem *Hiszpanom* dano wynagrodzenie, za to, że ich zmuszono w *Oporto* do prowadzenia delikwenta na plac egzekucji; aby Rząd portugalski zapłacił 60,000 piastrow wynagrodzenia za grabieże urządzone przez gerylasów; nakoniec, aby wydano gerylasa, który uprowadził Kupca z *Ovense* i za niego zażądał wykupnego 3000 piastrow.

*Niemcy.* — Prawie wszystkie *Dwory Niemieckie* przywdziały już żałobę po *Xciu Orleanśkim*.

*Rozmaitości.* — Jak maiałki we *Francji* są rozdrobione, dowodzi okoliczność następująca: We włościach *Antony* i *Chatenay* (*Siatene*), sprzedano przez publiczną licytację 4 posesyji gruntowe oddzielne, każda za 5 fr., to jest około 9 złp. Szczesliwy nabywca tych dóbr będzie miał rocznego dochodu 5 groszy; z czego wypadnie mu zapłacić podatki. — W jednym z domów gry w *Akwizgranie*, przybyły *Hiszpan*, po krótkim poniterowaniu, stawil *wabank* i zdebankował Bankiera na 230,000 złp. Pozem poignawszy szanowne i nieco zdekoncertowane towarzystwo i nie mając tam co już robić, wsiadł w powóz i pojechał próbować szczęścia w *Bruxelli*. Wistocie gazety tego miasta donoszą już o przybyciu szczęśliwego gracza. — «Karolu upamiętaj się», mówił Nauczyciel do mniej pilnego i posotnego ucznia. «Ale ja nic nie robię Panie Profesorze.» «Właśnie też dla tego napominam ciebie, że nic nie robisz.» — Gazety angielskie donoszą, iż przed niedawnym czasem umarł w *Chinach* bogaty Mandaryn, którego majątek wynosi 115 milionów piastrow, nielicząc w to 6 pałaców letnich i 168 kobiet tatarskich lub chińskich. — Jak najzaszczytniej przyjęto dzieło *Panny de Lajolais* (*Lazole*) o edukacji praktycznej kobiet. Akademia francuz: znalazła go godnem największych pochwał na swem ostatniem posiedzeniu uroczystem. — *Pannu N. N.* skradziono konia. «Pan temu winienesz», rzekł do niego znajomy. «Nie, przerał drugi, to stangreta wina.» Wcale nie stangreta, rzekł inny, ale to struza wina.» «Jak widzi-



odpowiedział N. N., to my wszyscy wiśni, tylko nie złodziej."

### S Z A R A D A.

*Pierwszy i drugi stolica,  
Druga i trzecia smakuje, nasyca,  
Trzecia liiera:  
Wszystko dym wypiera.  
(Zesła Szarada Stanowiska).*

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bernikow Jenerał Lejtant Naczelnik 6 P. D. z Wilna; Lubowidzki Józef, Badca Stanu, Prezes Banku, z Łowicza; Matuszewski Wincent: Badca Heroldji z Strykowa; Cielecki Jul: Sędzia Trybu: z Siedlec; Łubiński Kazim: Hra: z Ostrowca; Potocki Mieczysław Hra: z Petersburga; Starzyński Ign: Dzie: z Cedrowie; Zaleska Józ: Obyw: z Gub: Grodzień: Frankowski Adolf Dzie: z Doroguska; Włodek Felix Dzie: i Włodek Zof: Dziedzi: z Gub: Grodzieńskiej; Damiński Stef: Oby: z Przytycz; Mehltreger Ludwik Wexlarz z Berlina.

### DONIESIENIA.

Powróciwszy do Warszawy, zawiadamiam Przese: Publiczność, iż równie jak poprzednio udzielam lekcje PISANIA podług metody *Carstansa*, zmieniając najnieforemniejszy i nieczytelny charakter pisanja każdego, w 20tu lekcjach na zupełnie foremny, czytelny i dla oka przyjemny, tak iż nie do życzenia nie pozostaie. Żądającym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. *Kosiński*, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 441.

*Doniesienie Loteryjne.*

### Z KANTORU GŁÓWNEGO

przy ulicy Nowy-Swiat No 1319 w Gmachu loteryjnym.

Wygrano w upływionej 59tej Loterji znaczniejsze

Summy, iako to:

Nr 1,365, r. sr:	15,000,	Zł:	100,000
„ 23,413, „	5,000, „	33,333	g. 10
„ 23,796, „	4,500, „	30,000	
„ 20,101, „	1,500, „	10,000	
„ 1,030, „	1,000, „	6,666	„ 20
„ 9,441, „	1,000, „	6,666	„ 20
„ 18,897, „	1,000, „	6,666	„ 20
„ 18,222, „	800, „	5,333	„ 10
„ 13,118, „	330, „	2,200	
„ 12,073, „	250, „	1,666	„ 20
„ 18,899, „	180, „	1,200	
„ 3,433, „	165, „	1,100	
„ 13,654, „	165, „	1,100	

prócz znacznej ilości po 150, 60, etc., i innych pomniejszych. — LOSÓW nowych do 1szej Klasy 60tej

Loterji, całkowitych i częściowych, której Ciągnięcie w dniach 5tym i 6tym Sierpnia odbędzie się, nabyć można w tym Kantorze aż do chwili rozpoczynającego się Ciągnięcia. Osobom zamierzającym franko zgłaszającym się, przyszkazie spieszna i akurata korrespondencja.

J. Zieliński, znany Nauczyciel Tańców, zawiadamia Sza: Publ: i Domy które go swoim zaufaniem zaszczycały, iż już przybył do Warszawy i mieszka tymczasowo w Hotelu Polskim Nr 4; nadmieniam przytym, że tylko pozostanie do 10 Paździ: r. b., gdyż przez zimę zobowiązał się poprzednio nauczać tańców we Lwowie, a może w War: rozpocząć naukę; o przeniesieniu mieszkania od 10 Sierpnia nieomieszka zawiadomić.

Ktoby z Wielmożnych Obywateli z Prowincji oddając Synów swoich do Szkół publicznych w Warszawie na rok Szkolny 1847/3. życzył dla nich zapewnić Stancję, Stół, oraz dozór Rodzicielski i troskliwą opiekę; raczy się zgłosić pod Nr 1318, przy ulicy Nowy-swiat, do Wileczkowskiego.

Osoba płci żeńskiej, życzy umieścić się iako BONA do konwersacji języka francuzkiego, z dziećmi w Warszawie, lub na Prowincji. Mieszka w Hotelu Saskim. Osoby życzące, zechcą swój adres zostawić u Odzwiernego.

GORZELANY który przez lat 6 w W. Xztwie Poznanskiem Gorzelnie urządził i takowemi zarządzał, życzy objąć tu na prowincji podobne miejsce przy jednej lub kilku gorzelniach. Szanowni Interesenci zechcą łaskawie zgłosić się osobiście lub listami frankowanemi do Hotelu Sławiańskiego przy ulicy Podwale, Stancji Nr 12.

Dzisiaj rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 19

TEATR WIELKI. Jutro, 30 raz. Czemuż nie była Sierotą. 145ty raz. Wesela w Ojcowie.

Dzisiaj w Hecy, Jezdey konni Guerra i Szczwanie.

Jutro WYŚCIGI KONNE i POJAZDOWE za Kozszarami Kawalerji w Łazienkach Królewskich.

Dzisiaj w Ogródku Zielonym przy ulicy Mukotowskiej Pan Bajczak z kompanją P. Daneckiego, grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Panny *Prajs* grać i spiewać będą.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Nowe Miasto, pod Nr 356, w własnym domu, wprost Handla W. *Moryta*, Śniadanie: Comber bara: z roz: Kaczki z roz: Zrazy garnuszkowe z pieczarką, Kalafjory z masłem, Flaki z wcz: Rozbratel wiedeń, Bigos hultajski. Przytem w każdy Piątek i Sobotę dostać można Zupy rybnej i Ryb różnych.

Jutro w bandlo *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Prosie faszerz, Kapłonki z serdela: Comber bara: a la sarna, Pieczeń luzar: Polędwica, Muszczki cięte: i Kotlety z grosz: Potrawa z pular: Bigosik z gęsi, Flaki z pulper: Kureczka, Raki, Rosół, etc.